

POSTANOWIENIE

28 maja 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Mariusz Łodko

na posiedzeniu niejawnym 28 maja 2026 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa A.K.

przeciwko E.B. i J.B.

o zapłatę,

na skutek skargi kasacyjnej A.K.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z 28 grudnia 2023 r., V AGa 388/22,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od A.K. na rzecz E.B. i J.B. solidarnie 2 700 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia powódce odpisu niniejszego postanowienia.

UZASADNIENIE

Powódka wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 28 grudnia 2023 r. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniła jej oczywistą zasadnością (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), wynikającą z naruszenia przez Sąd drugiej instancji m.in. art. 484 § 2 k.c.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwani wniesli o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, gdy dla przeciętnego prawnika z samej treści skargi – bez pogłębionej analizy i juredycznych dociekań – w sposób jednoznaczny wynika, że wskazane w niej podstawy zasługują na uwzględnienie z uwagi na kwalifikowany charakter naruszenia przepisów prawa. Zasadność skargi kasacyjnej jest oczywista, a więc dostrzegalna *prima vista* dla każdego prawnika, który bez przeprowadzania wnikliwej analizy powinien dojść do wniosku, że zaskarżone orzeczenie jest jaskrawo nieprawidłowe (zob. postanowienie SN z 15 lipca 2015 r., IV CSK 17/15).

Przedstawiona przez skarżącą argumentacja nie przekonuje o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Skarżąca nie wykazała, że zastosowanie powołanych w zarzutach kasacyjnych przepisów prawa, których naruszenie miałyby wskazywać na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, w szczególności art. 484 § 2 k.c., było oczywiście błędne, lub doprowadziło to tego, że zaskarżony wyrok jest oczywiście nieprawidłowy. Możliwość miarkowania zastrzeżonej kary umownej (art. 484 § 2 k.c.) jest tzw. prawem sędziowskim, a w toku postępowania kasacyjnego badane może być jedynie zachowanie przez sąd drugiej instancji podstawowych reguł miarkowania kary umownej. Miarkowanie kary umownej jest przejawem prawa sądu do ingerencji w stosunki umowne równorzędnych podmiotów. Katalog kryteriów pozwalających na zmniejszenie kary umownej jest otwarty, a decyzja sądów *meriti* o miarkowaniu lub odmowie redukcji tej kary jest silnie warunkowana okolicznościami konkretnej sprawy (zob. np. postanowienie SN z 30 kwietnia 2021 r., I CSK 664/20, i powołane tam poglądy orzecznicze). W konsekwencji o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej w tego rodzaju sprawach, można mówić tylko w razie jednoznacznego i oczywistego wyjścia przez sąd *meriti* poza granice pozostawionego sądowi uznania, skutkującego arbitralnością kwestionowanego rozstrzygnięcia (zob. postanowienie SN z 31 października 2018 r., V CSK 217/18).

W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że celem miarkowania kary umownej jest unikanie dysproporcji między wysokością zastrzeżonej kary umownej a godnym ochrony interesem wierzyciela. Katalog okoliczności mogących uzasadniać miarkowanie kary umownej ma otwarty charakter. Zalicza się do nich relację między wysokością należnej kary a szkodą albo odszkodowaniem należnym wierzycielowi na zasadach ogólnych, a także relację między wysokością należnej kary umownej a wartością przedmiotu umowy. Uwzględnieniu podlega ponadto charakter naruszonych postanowień umownych, długotrwałość i dolegliwość ich naruszenia oraz ewentualna korzyść czerpana przez dłużnika z tytułu naruszenia zobowiązania (zob. wyroki SN: z 21 listopada 2025 r., II CSKP 962/23, OSNC 2026, nr 5, poz. 45; z 5 grudnia 2024 r., II CSKP 1813/22).

Wnioski Sądu *meriti* uwzględniają ustawowe przesłanki miarkowania kary umownej, co nie przekonuje, że zastosowanie powołanych w skardze kasacyjnej przepisów prawa doprowadziło do wydania nieprawidłowego rozstrzygnięcia, oraz że Sąd drugiej instancji naruszył prawo procesowe i materialne w sposób, który przekłada się na konieczność uchylenia lub zmiany zaskarżonego orzeczenia. W szczególności, że z uwagi na nieostry charakter kryteriów miarkowania kary umownej, nie można oczekiwać, że uzasadnienie decyzji co do stopnia redukcji kary umownej zostanie oparte na precyzyjnych kalkulacjach lub obliczeniach poddających się każdorazowo pełnej obiektywizacji. W miarkowaniu kary umownej tkwi bowiem element uznania i oszacowania dokonywanego przez sąd (zob. postanowienie SN z 26 września 2024 r., I CSK 2482/24). Z motywów zaskarżonego orzeczenia nie wynika, by Sąd drugiej instancji redukując karę umowną uczynił to w sposób sprzeczny z wypracowanymi w orzecznictwie Sądu Najwyższego kryteriami jej miarkowania, godząc w funkcje, które powinna realizować kara umowna.

Z powyższych względów, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie znajdując również okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu, w szczególności nieważności postępowania (art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 w zw. z art. 99 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Mariusz Łodko

[wr]

[SOP]